

Streszczenie (Рэзюмэ)

Monografia pod tytułem *Białoruskie piśmiennictwo emigracyjne* zaplanowana jest w trzech częściach. Pierwsza część rozprawy ogarnia białoruskie piśmiennictwo emigracyjne powstałe w latach 1906-1945.

Na przestrzeni kilku dziesięcioleci na Białorusi Radzieckiej fakt istnienia emigracji białoruskiej był pomijany przez historyków, literaturoznawców i językoznawców. Nie znajdujemy żadnej wzmianki o niej w radzieckich encyklopediach, informatorach i podręcznikach. Od czasu do czasu emigrantami białoruskimi zajmowali się politycy, publicyści i politolodzy, nie szczędząc im inwektyw i wyzwisk typu: zdrajcy, sługusi imperializmu, podżegacze wojenni, agenci, szpiedzy, sprzedawczyki, wrogowie narodu usiłujący zakłócić szczęśliwe życie ludzi radzieckich i zapędzić ich ponownie w niedolę kapitalistyczną.

Tym czasem emigracja białoruska działająca w latach 1906-1945 konsekwentnie utrzymywała w narodzie uczucia patriotyczne, budziła wiarę w możliwość zbudowania niepodległego państwa białoruskiego, demaskowała totalitaryzm i terror stalinowski, żądała swobody jednostki i jej prawa do własnych poglądów.

Niniejsza monografia *Białoruskie piśmiennictwo emigracyjne* (część 1) charakteryzuje następujące białoruskie ośrodki emigracyjne: Petersburg – Rosja (1906-1918), Kowno – Litwa (1922-1939), Praga – Czechosłowacja (1918-1942), Paryż – Francja (1936-1940), Berlin – Niemcy (1939-1945).

Białoruski ośrodek emigracyjny w Petersburgu został utworzony w 1906 roku przez takich wybitnych Białorusinów jak: Bronisław Epimach-Szypiła, Waclaw Iwanowski, Kazimir Kastrawicki (Karuś Kahaniec), Anton Łuckiewicz (Anton Nawina) i ponad 30 innych Białorusinów, którzy w 1906 roku powołali do życia w Petersburgu spółkę wydawniczą „Zahlanie sonce i u nasze wakonce” („Zajrzy słońeczko i w nasze okieneczko”). Spółka ta wydała około 50 książek białoruskich (podręczników, almanachów, utworów literackich, kompletów pocztówek w nakładzie 100 tysięcy egzemplarzy. Wydania te były przeznaczone zarówno dla Białorusinów

rozsianych po miastach rosyjskich, jak i dla rodaków zamieszkałych w kraju ojczystym.

Poza książkami w Petersburgu były wydawane takie gazety białoruskie, jak: „Śvietacz” („Znicz” – 1916-1917) dla katolików drukowana łacinką, „Dziannica” („Zorza” – 1916-1919) drukowana cyrylicą.

Drugi białoruski ośrodek emigracyjny uformował się po Rewolucji Październikowej w Kownie w 1922 roku i działał w tym mieście do 1939 roku. Głównymi jego inicjatorami i działaczami byli: Waclaw Łastowski (1883-1938) – wybitny historyk, folklorysta, literaturoznawca, pisarz oraz Klaudiusz Duż-Duszewski (1891-1959) – publicysta, wydawca, tłumacz.

Waclaw Łastowski w 1927 roku został zwabiony do Mińska, gdzie powierzono mu kilka poważnych funkcji w instytucjach naukowych. Po kilku latach został aresztowany i zesłany do Saratowa, gdzie pracował w bibliotece naukowej. W 1937 roku aresztowano go powtórnie i rozstrzelano 23 stycznia 1938 roku.

K. Duż-Duszewski nie dał się zwieść obietnicom propagandystów radzieckich, nie porzucił Kowna i nie wyjechał do BSRR. Dopadła go „sprawiedliwość” stalinowska po zajęciu przez Armię Czerwoną Litwy Zachodniej w 1939 roku. Opuścił więzienie radzieckie po wkroczeniu Wermachtu na Litwę w 1941 roku. Po dwóch latach został aresztowany przez gestapo za pomoc dla prześladowanych Żydów. Po wojnie w 1952 roku sąd radziecki skazał go na 25 lat więzienia jako wroga ludu. Po śmierci Stalina został zrehabilitowany i wypuszczony na wolność w 1955 roku.

W. Łastowski i K. Duż-Duszewski wydawali w Kownie w latach 1923-1927 popularno-naukowe pismo „Krywicz”. Opublikowali także kilkadziesiąt podręczników i książek literackich. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje fundamentalne dzieło W. Łastowskiego *Historija białaruskaj (kryuskaj) knihi (Historia białoruskiej (krywickiej) książki* – Kowno 1926) oraz tego samego autora *Rasijska-kryuski (białaruski) słownik (Rosyjsko-krywicki (białoruski) słownik* – Kowno 1924).

Trzeci wielce zasłużony białoruski ośrodek emigracyjny istniał w Pradze w latach 1918-1942. Był on początkowo tworzony przez uchodźców z Białorusi Radzieckiej po zwycięstwie Rewolucji Październikowej i upadku Białoruskiej Republiki Ludowej – pierwszego w historii niepodległego państwa narodowego, proklamowanego 25 marca 1918 roku. Nieco później białoruski ośrodek emigracyjny w Pradze został mocno

zasilony przez Białorusinów, którzy napłynęli do Czechosłowacji z Białorusi Zachodniej, wchodzącej w skład państwa polskiego. Z reguły ta kategoria Białorusinów podejmowała studia na Uniwersytecie Karola w Pradze.

Wybitnym twórcą i działaczem białoruskiej emigracji w Pradze był Tomasz Hryb (1895-1938) – polityk, historyk, publicysta, wydawca. Działacz ten przez całe życie był nieprzejednanym przeciwnikiem ideologii komunistycznej i Stalina. Do końca życia nie wierzył, że w BSRR dojdzie do prawdziwego odrodzenia narodowego. Tomasz Hryb współpracował z takimi białoruskimi pismami praskimi, jak: „Iskry Skaryny”, „Pieraviasta” („Powrósł”), „Studenckaja Dumka” („Myśl Studencka”). Był on rzecznikiem niepodległej Białorusi i jej przyjaznych stosunków z demokratycznymi państwami Europy i całego świata.

Drugim wyróżniającym się białoruskim działaczem w czeskiej Pradze był Wasil Zacharka (1877-1943). Brał on udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu słynnego Wszechbiałoruskiego Kongresu w Mińsku w grudniu 1917 roku, który zapoczątkował proces powołania do życia Białoruskiej Republiki Ludowej. Po rozpędzeniu Kongresu przez rosyjskie oddziały rewolucyjne przeszedł do opozycji antyradzieckiej. Dzięki jego pomysłom i staraniom niemal całe archiwum Białoruskiej Republiki Ludowej zostało przemycone do Pragi. W Pradze Wasil Zacharka aktywnie współpracował z pismem „Iskry Skaryny”, a poza tym pełnił funkcję przewodniczącego (prezydenta) Rady Białoruskiej Republiki Ludowej. Nie dał się zwieść namowom i nigdy nie powrócił do ZSRR. Zmarł śmiercią naturalną w Pradze w 1943 roku.

Wielce zasłużoną i tragiczną postacią wśród białoruskich emigrantów w Pradze był Ignacy Dwarczanin (1895-1937). Przyjechał on do Czechosłowacji z Białorusi Zachodniej. W Pradze podjął studia historyczno-filozoficzne, które zostały uwieńczone tytułem doktora. W 1926 roku powrócił do Polski i wstąpił do Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady. Po rozgromieniu tej organizacji w 1927 roku i aresztowaniu jej twórcy Bronisława Taraszkiewicza stanął na czele tej partii. W 1928 roku został wybrany na posła do Sejmu polskiego, w którym należał do Klubu Robotniczo-Chłopskiego „Zmaganie”. W 1930 roku aresztowano go i skazano na 8 lat więzienia. W dwa lata później w ramach wymiany więźniów politycznych został wysłany do ZSRR. Początkowo pracował w Białoruskiej Akademii Nauk. Wkrótce aresztowano go jako „polskiego szpiega” i „wroga ludu” i skazano na rozstrzelanie. Wyrok ten zamieniono

na 10 lat łagrów. W 1937 roku został ponownie postawiony przed sądem radzieckim, który znowu skazał go na rozstrzelanie. Wyrok wykonano 25 listopada 1937 roku.

W Polsce w 1990 roku ukazała się monografia autorstwa A. Barszczewskiego, A. Bergman, J. Tomaszewskiego pod tytułem *Ignacy Dwarczanin – białoruski polityk i uczyony*.

Czwarty białoruski ośrodek emigracyjny uformował się w Paryżu, gdzie istniał i działał w latach 1936-1940. Emigranci białoruscy zaczęli napływać do Francji w latach dwudziestych głównie z Białorusi Zachodniej włączonej do Polski w wyniku Traktatu Ryskiego. Emigracja białoruska we Francji miała w zasadzie charakter zarobkowy. Początkowo uchodźcy z Białorusi wyznania prawosławnego przyłączali się do emigracji rosyjskiej, a katolicy – do emigracji polskiej. W drugiej połowie lat trzydziestych nastąpiła znamienna przemiana w kształtowaniu się świadomości narodowej wśród emigrantów białoruskich, którzy zaczęli się łączyć w grupę narodową niezależnie od wyznawanej wiary. Ewolucja ta spowodowała powstanie na początku 1937 roku w Paryżu Związku Robotników Białoruskich we Francji. Związek ten w lutym 1937 roku zaczął wydawać organ prasowy „Biuleteń” („Biuletyń”). Pismo to wyraźnie akcentowało swój wrogi stosunek do Polski, przypisując jej narodowy i gospodarczy ucisk Białorusinów. Przy tym publicyści pisma mocno akcentowali swoje sympatie wobec osiągnięć Białorusi Radzieckiej. Z bliżej niewiadomych powodów w końcu 1937 roku „Biuleteń” przestał się ukazywać, a w marcu 1938 roku zaczęto wydawać nowe pismo pod tytułem „Recha” („Echo”) jako organ Białoruskiej Emigracji Pracującej we Francji.

W nowym piśmie tak samo jak i w poprzednim dominował w dalszym ciągu Mikołaj Łauzic, który nadal przypisywał Polsce wrogi stosunek do Białorusinów. Rzuciła się jednak w oczy wyraźna zmiana w stosunku pisma do Związku Radzieckiego. Pismo zaczęło podawać informacje o śmierci w obozach radzieckich byłych posłów na Sejm Piotra Miotły i Ignacego Dwarczanina. Nastawienie antyradzieckie na łamach pisma wzmogło się jeszcze bardziej po aresztowaniu i skazaniu na śmierć ministra spraw wewnętrznych ZSRR Henryka Jagody za nadużywanie władzy i masowe morderstwa. Anonimowy autor artykułu pod tytułem *Z Białorusi Radzieckiej* nazwał Jagodę ohydny, wstrętnym i krwawym katem, który pozbawił życia tysiące niewinnych ludzi. Publicysta wyraził

zdziwienie, że po aresztowaniu i unicestwieniu Jagody nie wypuszczono z więzień i łagrów tysięcy jeszcze żyjących skazańców.

Pismo „Recha” dosyć szczegółowo charakteryzowało dramat wielu białoruskich emigrantów, którzy z Francji dobrowolnie wyjechali i włączyli się do wojny domowej w Hiszpanii po stronie republikańskiej. Wielu z nich zginęło, a inni powrócili do Francji straszliwie okaleczeni. Gdy nad Francją zawisło widmo agresji hitlerowskiej, „Recha” zachęcało Białorusinów wstępować do armii aby walczyć z napastnikiem.

Oprócz kwestii politycznych i „Biuletęń” i „Recha” interesowały się materialną i duchową stroną życia Białorusinów we Francji. Zamieściły one na swoich łamach dużo utworów poetyckich takich twórców białoruskich, jak Natalia Arsienniewa, Maksim Tank, Michaś Maszara, a także niektórych poetów pochodzących ze środowisk emigracyjnych we Francji.

Ostatnim godnym uwagi przejawem białoruskiej myśli emigracyjnej był ośrodek w Berlinie. Białorusini w Niemczech wydawali dwa pisma: „Ranica” („Poranek” – 1939-1945) i „Biełaruski Rabotnik” (1943-1944). „Ranica” była redagowana przez takich redaktorów, jak Fabian Akinczyk, Mikoła Szkielonak, Witaut Tumas i Mikoła Abramczyk. Natomiast „Biełaruski Rabotnik” redagowali Witaut Tumas i Stanisław Hryniewicz. Oba pisma były ściśle kontrolowane przez hitlerowskie organy bezpieczeństwa, które dbały o bezwzględność ich lojalność wobec Rzeszy.

Oprócz polityki i wojennych wydarzeń pisma zamieściły dużo publikacji poświęconych historii Białorusi, jej kulturze oraz białoruskiej literaturze pięknej.

Bodajże największym paradoksem białoruskiego ruchu proniemieckiego było to, że Białoruska Rada Centralna będąca namiastką parlamentu i jej „prezydent” Radosław Astrowski oraz publicyści pism „Ranica” i „Biełaruski Rabotnik” konsekwentnie zwalczając totalitaryzm stalinowski nie tylko solidaryzowali się, ale także sławili totalitaryzm hitlerowski. Białoruski ruch proniemiecki najbardziej zhańbił się tym, że przyłączył się do hitlerowskiej propagandy antyalianckiej, antypolskiej i antyżydowskiej i szczerze potępiał tych wszystkich, którzy walczyli z „tysiącletnią” Rzeszą i jej „genialnym wodzem” Adolfem Hitlerem, przygotowującym Europie i światu „nowy porządek”.